N^ER 99

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 17 Sierpnia v. s. 1828 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Odessa dnia 1 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Zeszłey niedzieli, Nayjaśnieyszy nasz Pan udał się do rezydencyi Jey Cesarskiey Mości, w mieście, dla słuchania Mszy ś.. Wnet potém Lord *Heytesbury*, nadzwyczayny Poseł Króla Jmci Angielskiego, przybyły tu d. 28 lipca, otrzymał wysłuchanie prywatne u Cesarza Jegomości. Poczém Lord ten miał zaszczyt bydź przedstawianym Nayjaśnieyszey Cesarzowey i Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiemu Xięciu Michałowi. Ich Cesarskie Moście, cieszący się pożądaném zdrowiem, wyjechali o godzinie pierwszey na wieś.

— Tegoż dnia, śpiewane w kościele katedralnym *Te Deum* dziękczynne, za wzięcie Karsu.

— Hrabia *Blome*, Poseł nadzwyczayny Króla Jmci Duńskiego, przybył tu wczora.

— Uszkodzenie machiny na statku parowym *Odessa*, które wstrzymało go od wypłynienia w d. 22 b. m. do Eupatoryi, zostało naprawione; statek ten wyruszył wczora o południu, i wkrótce znikł z oczu.

— Goniec przybyły wczora wieczorem, przywiózł wiadomość o wzięciu twierdzy *Poti*, w bliskości Anapy leżącey.

JP. Antoni *Garibaldi*, wice-konsul N. Króla Sardyńskiego w Kerczu, przybył tu dla spełnienia formalności przepisanych prawami przed objęciem tego urzędu. W dzień odjazdu tego urzędnika weszło do portu Kercz, 26 statków pod różnemi banderami, z których 11 pod banderą sardyńską. Jeden z tych ostatnich zaczął ładować zboże z magazynu, założonego w Kerczu. Szczegóły te czynią nam nadzieję, że miasto Kercz przez swe położenie stanie się składem wszystkich produktów, przybywających Donem i Wołgą, jakoteż wszystkich z pobrzeża morza Azowskiego. Zakładając magazyny w Kerczu, łatwo będzie właścicielom statków odbywać podróż dwa razy przez lato, kiedy trudności, jakie przedstawia żegluga na morzu Azowskiém, czyniły niepodobném przebywanie tych przechodów więcey nad jeden raz do roku.

Tyflis d. 11 lipca.

(z Pszczoły Północney).

Połączony półk Leyb-gwardyi, który zostawał w Gruzyi od r. 1826, a na rozkaz Naywyższy powraca teraz do S. Petersburga, wyszedł d. 7 lipca z Tyflisu, i rozłożył się obozem o 3 wiorsty od tego miasta, na uroczysku Saburtano, za rzeczką Wierą. Tu, w przytomności P. Wojennego Gubernatora Tyfliskiego i Sprawującego obowiązek Cywilnego Gubernatora Gruzińskiego Jenerał-Majora *Chowena*, Nayprzewielebnieyszy Exarcha Gruzyi, Metropolita *Jonasz*, po odprawieniu modłów, błogosławił w dalszy pochód sławą okrytych wojowników, których przykładne obchodzenie się z mieszkańcami, zostanie na zawsze pamiętném w sercach mieszkańców stolicy Gruzyi.

Nazajutrz o godzinie 3 zrana, półk Gwardyi zwinął obóz, i udał się w przeznaczoną drogę. W wigilią wyyścia połączonego półku Gwardyi, Jenerał-Adjutant *Sipiagin* dawał obiad dla jego Sztabs i Ober-Oficerów, na którym wznoszone były toasty za zdrowie Jego Cesarskiey Mości, Jego Wysokości Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza, JW. Hrabiego *Paskiewicza-Eriwańskiego* i półku połączonego Leyb-Gwardyi. Pochód, odbyty w Persyi przez półk Cesarskiey Gwardyi Rossyyskiey, który, przybywszy ze stolicy Północy, wszedł razem ze zwycięzkiemi woyskami Korpusu Kaukazkiego do stolicy Aderbeydżanu, trzymał straż honorową u Następcy Tronu Irańskiego i dostawił do stolicy Gruzyi złoto Perskie, jest wypadkiem godnym Historyi. Teraz półk ten przeprowadza kurury i trofea, zdobyte orężem Rossyyskim w czasie ostatniey woyny, między któremi znayduje się tron Abbasa-Mirzy, przeznaczony przez Jego Cesarską Mość do umieszczenia w zbrojowni Moskiewskiey; 7 dział, odlanych przez rzemieślników perskich w ludwisarni Tauryzkiey, podczas zarządu Rossyan w prowincyi Aderbeydżańskiey, i dwa obrazy, wzięte w zamku Udżańskim(*), wystawujące zwycięztwa Abbasa-Mirzy. Lecz naydroższym ze wszystkich skarbow, dla uczonego świata, jest biblioteka Ardebilska, która się dostała wczasie zdobycia przez Jenerał-Adjutanta, Hrabiego *Suchtelena*, miasta Ardebilu. Biblioteka ta założoną była w r. 1013 podług chronologii Hegiry. Panujący naówczas Szach Abbas I, zebrane przez siebie rękopisy złożył w meczecie, wybudowanym na pamiątkę jego dziada, Szeicha Sofi, w tém właśnie mieyscu, gdzie był pogrzebiony protoplasta Sofiyskiey dynastyi. Szachowie perscy koronują się w Ardebilu.

Jarosław d. 6 lipca.

Znaydujący się tu dla edukacyi i uczenia obojey płci *Dom opieki bliźniego* uszczęśliwiony został pamiętnym wypadkiem. P. Tayna Radczyni i Członek honorowy tego Domu, Anna Fedorówna *Bezobrazowa*, w czasie bytności swey w *Jarosławiu*, mając opiekę nad wychowankami tego Domu i zatrudniając je uczeniem się różnych robot, poleciła im wyszyć na srebney kanwie jedwabiem ekran, dla złożenia Cesarzowey Jeymości Alexandrze Fedorownie, z okoliczności zamierzanego wtedy przez N. Panią odwiedzenia miasta *Jarosławia*. Teraz JW. Członek honorowy uwiadomiła Radę *Domu opieki bliźniego* (z St. Petersburga), że wspomniony ekran złożony został Cesarzowey Jeymości, i zasłużył na szczególną pochwałę i miłościwą uwagę, N. Pani, z przyłączeniem Naymiłościwszey nagrody dla wychowanic, 3000 rub., którey summy rozrządzenie dalsze poruczyła teyże P. *Bezobrazowey*, i przy tém Cesarzowey Jeymości podobało się rozkazać zapewnić wychowanki o wysokiey. N. Pani opiece. P. *Bezobrazowa*, przesyłając wspomnianą summę do Rady *Domu opieki bliźniego*, naznaczyła z niey wydać 1000 rub. czterem Wychowankom, które się zaymowały robotą, a dwa t. obrócić na kapitał, przeznaczony, podług jey rozrządzenia, na posagi ubogim dziewczętom przy wyyściu ich za mąż. Rada *Domu opieki bliźniego*, z uczuciem nayglębszey wdzięczności za Wysoką Mo-

(*) *Pałac letni Abbas-Mirzy, o 50 wiorst od Taurysu, na gościńcu Teherańskim.*

naszą dobroć Jey Cesarskiey Mości, pośpieszyła wznieść do Boga o zdrowie N. Pani i całego Najaśnieyszego domu Cesarskiego modły w kaplicy Domu sierot, przy zebraniu się jego Członków, dobrodziejów wychowańców i wychowanek. Przy czém także na dowod poważenia dobrotliwey pieczołowitości JW. Członka honorowego domu, P. Tayney Radczyni, i w szczególności za wyjednanie Wysokich Monarszych Cesarzowey Jeymości względow dla oddziału dziewic, Rada uznała dla siebie za nayprzyjemnieyszą powinność złożyć teyże JW. Pani przez P. Gubernatora Cywilnego nayczulszą wdzięczność. Summa zaś 3000 rub., użyta zgodnie z jey przeznaczeniem. (*G. S. P.*)

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 21 sierpnia.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Od kilku tygodni, przy gościńcu blisko *Raszyna*, w mieyscu, gdzie r. 1809 odbyła się bitwa; znayduje się nowa Statua N. M ARYI Panny pięknie wykonana. Na podstawie [illegible] łokci wysokiey, jest napis kończący się następującemi wyrazy:

Wyjednay u SYNA
Wieczny pokoy poległym na niwach Raszyna.

Onegday i wczora prawie wszystką *pszenicę*, świeżo wywiezioną lub będącą na składach w *Warszawie* zakupiono. Wczora płacono korzec po zł. 25.

Za 100 zł. w Listach Zastawn. żądają zł. 87 gr. 7 i pół, dają zł. 86 gr. 22 i pół.

— *Dnia 18 sierpnia.* —

(z Monitora Warszawskiego).

Statek parowy, pomimo usilnego starania, do mostu doprowadzonym być nie może. Pozostać więc przy potoku na Wiśle musi. Że zaś już urządzono wygodne weyście, przeto od dnia dzisieyszego każdy, życzący oglądać go, może biletów w każdym czasie nabyć w sklepie ubogich na Krakowskim przedmieściu w domu Towarzystwa Dobroczynności.

Francya.

Paryż dnia 4 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryzka. — Pięć, od sta, 106 fr. — Trzy od sta, 72 fr. 20. — Akcye bankowe, 1882 fr. 50. — Pożyczka Królewsko-hiszpańska, 71⅞ fr.— Pożyczka Haytańska 625 fr.

Izba deputowanych. Projekt do prawa o pożyczce dodatkowey 1,200,000 fr. dla szkół duchownych pomocniczych, o którego przyjęciu oznaymiliśmy, był przyczyną, na posiedzeniu 30 lipca, rozpraw nader żwawych.

P. *de Corcelles* rozwinął, w mowie bardzo długiey, przyczyny, które go skłaniają do wotowania przeciw projektowi.

Biskup de Beauvais minister spraw duchownych, wyłożył pobudki umieszczenia, i rozbierał wszystkie zarzuty czynione przeciwko postanowieniom 16 czerwca; utrzymywał, że prawa biskupstwa były szanowane, że otrzymały od rządu wsparcie cale opiekuńcze.

P. Minister spraw duchownych mówił kończąc:

Niebo, mamy nadzieję, nie ziści smutnych przepowiedzeń przeciwników naszych; nie będziemy żałowali żeśmy przyłączyli nasze imie do postanowienia, które okoliczności czyniły nieodzownem, ani WWMPanowie, żeście się przyczynili do jego wykonania, wotując za umieszczeniem funduszów, które upewnią byt i pomyślność tych szkół szacownych.

Wiem, że usiłowano obłąkać opinią względem pobudek, które przepisywały nasze postępowanie, wykładając główne rozporządzenia postanowień w sensie nader okrótnym i bardzo cierpkim.

Aż dotąd pozbawieni środków wykonania powinniśmy byli milczeć; wkrótce zbliżymy się do naszych kolegów, i to ważne działanie ukończymy w milczeniu i pokoju.

Uznamy, mam nadzieję, że szkoły duchowne pomocnicze, zamiast narażenia na niebezpieczeństwo przez to postanowienie, przyymą nowe życie i blask nowy. Mam nadzieję, że sumnienia, które mogły być zatrwożone, pozbędą się trwogi, i że ja nie przyłączyłem mego imienia do postanowień przeciwnych kościołowi.

Wezwano P. *Duplessis de Grénédan* na mównicę. Natychmiast większa część JPP. deputowanych opuszczają swe mieysca i zgromadzają się u stopni mównicy dla słyszenia czcigodnego mówcy, którego głos do nas nie dochodzi.

P. Minister spraw wewnętrznych (z mieysca swego): Miałem zamiar odpowiedzieć mówcy, który zstępuje z mównicy, lecz oświadczam, iż niepodobna mi było go słyszeć, i mniemam, że należy mi uczynić to oświadczenie z pobudki jedynego słowa, które dosłyszałem, a które każe mi wnosić, o tonie exagerującym jego mowy. Powiedział, że nigdy wandalizm rewolucyyny nie zdawał się tak daleko sięgać, jak w postępowaniu zrządzoném przez te dwa postanowienia Królewskie. (Oh! oh! chechoty i szmer na lewey stronie). Nie możemy cierpieć, aby mniemano we Francyi, że słowa te wyrzeczone były na tém mieyscu bez odpowiedzi ze strony ministrów Królewskich. Lecz ponieważ te słowa są jedyne, które mogłem dosłyszeć, powinienem na tém ograniczyć moją odpowiedź. (Bravo! bravo! na lewey stronie).

P. Dupin który był pozostał na mównicy: prowadziłem daley rozbior głosu, który mnie poprzedził, ponotowałem jego mowę, i powinienem był to czynić tém staranniey, że wiek jego bardziey w nim przemawiał, a jego charakter urzędnika, z natury swojey dodawał wagi jego dowodom. I przeto mniemam, że tém bardziey potrzeba na nie odpowiedzieć pokrótce, lecz stanowczo.

Pytanie to rozstrzygnięte nie dla tego, że jest postanowienie, lecz że to postanowienie zgodne z prawem, i dla wykonania praw. A ponieważ ci, którzy tak często mówili o prerogatywie Królewskiey, dostarczają nam dziś tak piękney zręczności do przypomnienia im ich zasad, uymujemy się jej z zapałem i powiémy im, że kto zaprzecza Królowi prawa wykonywania praw; ten zaprzecza samey władzy Królewskiey. Powiemy im, że przynosimy do tego rozstrząsania spokoyność i zimną krew, potrzebną do traktowania spraw teraźnieyszych, którym już dawnieysze namiętności nie przewodzą. Prawa Królestwa zakazują wszelkim zgromadzeniom duchownym mieszać się do instrukcyi publiczney; wykonanie tych praw jest celem postanowień, i właśnie o tych postanowieniach powiedziano to, co ja też chciałem wyrazić, i że żaden czyn wandalizmu rewolucyynego daley nie zachodził.

P. Dupin wotując za prawem, kończy swoją mowę, którą często przerywał P. *Duplessis de Grénédan*, po którey długi szmer nastąpił: Nigdy rzekł nie ścierpimy, żeby postanowienia Króla, któremuśmy zaprzysięgli wierność, miały być nasycane czynami wandalskiemi i rewolucyynemi. (Bravo! na stronie lewey.) Jako! ani prawa, ani postanowienia względem wypełnienia tych praw, nie mają u WPanów uszanowania! Chcecież panować nad temi władzami i zarzucać im wszystkim wandalizm rewolucyyny? Jeśli tak jest, przytoczę WPanom postanowienia współczesne o sobie, który głos mię poprzedził, postanowienia z r. 1749. (Smiech na stronie lewey.) Ta epoka była rewolucyyną i wandalską jak się zdaje? D. Agusseau był także dla WWPanow wandalem i rewolucyonistą; chociaż wielki urzędnik, chociaż uległy prawom i oddany swemu monarsze. Lecz on nie jednego tego zgromadzenia zakazywał, ale wszystkich tych drogich bractw, o którycheście mówili. Postanowienie z 1749 zapowiadało: Odnawiając, o ile tego potrzeba, edykta naszych Królow. I proszę uważać na te słowa: *Renouvelant*, etc. ponieważ prawodawstwa były odnawiane dla tego tylko, że uporczywie odnawiano wykraczania przeciw niemu.

P. *Duplessis de Grénédan*: Głos poprzedni, wyrażając, że postanowienie 1814, było skryte i nieprawne, oskarża mnie, żem obwiniał postanowienia Królewskie. Nie uwłaczałem im, rozbierałem je krytycznie. Mniemam, że to jest prawem Izby. Zresztą mamy tyle świetnych przykładów tey rzeczy, iż nie można jey poczytywać za występek. U-

włączać, jest to mówić słowa cierpkie, nieuczciwe. Powiedziałem, że zniesienie sprawiedliwe ośmiu zakładów jezuickich, było czynem niemniey godnym nagany, jak czyny wandalizmu rewolucyynego, i tego dowiodłem. (Przytłumiony śmiech na st. lewey.) Powiedziałem, że to, co nazywano wandalizmem rewolucyynym było zniszczeniem pomników i przedmiotów sztuki, i kiedy jednym razem zniesiono ośm zakładów jezuickich, zakładów kwitnących, zawierających 3,000 uczniów, którym nie ma nic do zarzucenia, powiedziałem; że ten czyn był czynem godnym wandalów (wesołość zgromadzenia długo hamowana wybucha z szelestem, podczas gdy P. *Duplessis de Grénédan* kończył na tém swą mowę i opuszczał mównicę).

P. *Minister spraw wewnętrznych* (milczenie powróciło): Po tém wszystkiém, cośmy słyszeli, Izba czuje, że powinność ministra uczciwego nie dozwala mu milczeć. Naywaźnieyszym wydziałem ministeryum mnie poruczonego, jest czuwać nad zachowaniem pokoju publicznego i utrzymaniem porządku. Nie mogę przeto być obojętnym na to, co może dążyć do ich naruszenia, na to, co z natury swey może zatrwożyć umysły i nieufność w sercach zakrzewić. Wiem wszystko, o co się kuszono i o co się jeszcze kuszą; czytam wszystko, co się pisze, słyszę co się mówi z tey mównicy; wszystko to jest tak poważne i tak wyraziste, że odpowiedzi koniecznie wymaga. Odpowiadam więc w krótkich słowach i będę sobie winszował, jeśli me wyrazy łaskawie przyjęte w tey izbie, za temi szranki będą usłyszane.

Oddawna, a szczególniey od lat dwóch, skargi ciężkie, żywe i powtarzane, wznosiły się przeciw zakładom naukowym. Przytaczano, że te zakłady były kierowane przez ludzi, należących do zgromadzeń prawem nieupoważnionych; odgłosów tych długo zaprzeczano, potém zwątpiono o nich, poźniey uznano je za prawdziwe. Jedna z piérwszych korporacyy państwa, Izba Parów zajęła się tym przedmiotem z troskliwością szczególnieyszą, ta magistratura francuzka zajęła się nią nawet z niespokoynością. Nie było już czasu milczeć, ani w bezczynności zostawać: Rząd któryby tak czynił, odstępowałby pierwszey swey powinności; Rząd Królewski powinien był działać.

Król powiedział, że prawda była pierwszą potrzebą Monarchów i ludów. On powinien był szukać prawdy. Dowiedział się że ludzie podlegli prawidłom wspólnym, połączeni w jednych mieyscach, składając zgromadzenia nieupoważnione, zaymowali się wychowaniem młodzieży. Dowiedział się że wielka liczba uczniów, znaydujących się w tych zakładach, nie była przeznaczoną do stanu duchownego, lecz oczekiwała końca swych nauk, w zamiarze powrócenia do życia doczesnego, cywilnego i politycznego. Przekonał się więc rząd Królewski, że Prawa Krajowe były zgwałcone pod wielu względami.

Prawa nie były wykonywane, ponieważ instrukcya publiczna znaydowała się w niektórych częściach państwa, poruczoną ludziom, należącym do zgromadzeń nieupoważnionych. Takie były czyny rzeczywiste. Jakże Król miał postąpić?

Król osądził, że stan ten był nieprawym i nieregularnym, a zatem należało go uregulować. (Szmer głuchy na stronie prawey) wiele głosów na tey stronie: WP. Używasz imienia Królewskiego!

P. Minister spraw wewnętrznych: Kiedy używam tu imienia Królewskiego, proszę nie mniemać, ażebym chciał go nadużywać, albo używać jego imienia Nayjaśnieyszego, dla przywiązania do jego uczuć osobistych, albo do jego opiniy. Nie, Mości Panowie, ja mówię o Królu, jako o Naczelniku Rządu, o Królu postępującym za radą Ministrów. Broń Boże, abym miał w okolicznościach tak delikatnych zasłaniać się sumnieniem jego tak czystém, i uczuciami tak szlachetnemi! My daliśmy tę radę i my sami za nią odpowiadać powinniśmy (Brawo! na str. lewey; milczenie na prawey).

Taki był początek dwóch postanowień 16 czerwca; nie wracam się do ich rozporządzeń. W czasach teraźnieyszych krok tak ważny, krok, który z natury swoiéy dotykał interesów tak delikatnych, wiązał się z materyami, mogę mówić palnemi, powinien był naturalnie, koniecznie sprowadzić żywe spory; poymuję, że spory te były ożywione; że postanowienia znalazły żwawe zarzuty, poymuję, że rodzice, którzy poumieszczali swe dzieci w tych zakładach, widzieli z boleścią, z dolęgliwością nawet, środek ten, który miał obalić ich nadzieje. Z ich strony skarga bynaymniey mnie nie zadziwia. Poymuję, że można było powiedzieć, iż srzodek ten był niebezpieczny, niewczesny, niepotrzebny; wchodzę w to, że w takich przedmiotach opinije nie mogły być jednostayne, i że ci, którzy z jedney strony rzecz tę, która ich dotyka, uważają, inaczéy sądzą o środku politycznym niżeli ci, których obowiązkiem jest uważać go w całości, widzieć wszystko, wszystko zważyć i determinować się według summy korzyści porównaney do summy nieprzyzwoitości (oklask na str. lewey).

Ale to, co nie może mi wydać się, ani sprawiedliwém, ani naturalném, ani wymówienia godném, jest to exagerowanie gwałtowne skutków, które wyprowadzić chciano. Jest to duch, który chciano przypisać tym, co redagowali postanowienie. Mówię z boleścią, lecz powinienem to mówić; nie ma usiłowań gwałtownych, którémiby nie kuszono się o sprowadzenie, nawet przez bojaźń, oporu naysmutnieyszego. Mówiono o rewolucyach, przebękiwano o męczarniach i rusztowaniu. (Poruszenie ironiczne na stronie lewey). Miano upodobanie w malowaniu rewolucyi zawsze krwawey, zawsze uzbrojoney, gotowey spaść na nas, oto exageracye smutne, które zbijać było naszym obowiązkiem, a które odeprzeć dało mi poczuć potrzebę, to dziwne słowo wandalizmu rewolucyynego, dwa razy z tey mównicy wyrzeczone. (oklask).

Aż do prawa, które nas zaymuje, które jest czynem dobrych chęci i bogoboyności, wszystko potrafiono potwornie wystawić, jako krzywdę, wyrządzoną duchowieństwu, albo środek mu zaszkodzenia. Powiadają, że chcemy przeznaczyć nadgrodę podłości dla opłacania szkodliwych pozwoleń. Oto co mówiono i drukowano. Ta mowa jest sidłem na zgubę duchowieństwa, ona zawściągnie pobożność chrześcijan państwa, ponieważ podobna do wiary, że pobożność chrześcijan francuzkich zatrzyma się przez to, że Król chrześcijański daje przykład miłości bliźniego. (Bardzo dobrze! bardzo dobrze! na str. lewey; milczenie na prawey).

Sprawiedliwość i prawda uwiadomią wszystkich ludzi, mających uczucie i serce, że w tém, co się stało, nie ma nic, coby mogło szkodzić religii, którą szanujemy jak ci, którzy na nas nastają; nic coby na jey korzyść nie było: przeciwnie ponieważ powaga kapłaństwa nabędzie tém większey mocy i wpływu, im bardziey w prawnych obrębach tę powagę będzie wykonywało, a te nikomu nastawać na nią nie dopuszczą.

Lecz jakabykolwiek była niesprawiedliwość, nie może upoważnić drugiey niesprawiedliwości. Niechay więc nikt nie posądza, że biskupi francuzcy zapominają swey powinności i wierności monarsze; trzebaby chyba zapomnieć na ich historyą. Broń Boże, żebym myślił usprawiedliwiać biskupów francuzkich; nie usprawiedliwiają się ci, których czcimy do tego stopnia, iż nie sądzimy, ażeby można było na nich nastawać. Nie dzielimy nieufności niesłuszney, i jeśliby przyszła kiedy chwila, gdziebyśmy potrzebowali wezwać lud do uległości drogą przekonania, oświadczam, że spełnienie tego poruczylibyśmy głosowi biskupów francuzkich. (Długie oklaski na stronie lewey i we środku).

— Donoszą z Madrytu że rząd hiszpański, odmawiając zezwolenia na prośbę P. Limy, sprawującego interessa Portugalii przy J. K. M., aby był uznanym, jako przysłany od Don Pedra, dał za przyczynę tego odmówienia, że posłany już był rozkaz do Lizbony Ministrowi hiszpańskiemu, żeby zawiesił swe czynności dyplomatyczne stosownie do okoliczności.

(*)

— *Dnia 3 sierpnia* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż buława marszałkowska, wakująca po śmierci *Lauristona*, przeznaczona jest dla Jenerała *Maison*, naczelnego dowódcy wyprawy naszey do Morei.

Na oświadczenie Gazety Londyńskiey *Times* względem wyprawy Francuzkiey do Morei, tuteyszy Dziennik *Posłaniec Izb* tak odpowiada: — „Francya nie sama, lecz wspólnie z swoimi sprzymierzeńcami ułożyła plan swojey wspaniałomyślney wyprawy do Morei; wyprawa ta zmierza do uskutecznienia traktatu z d. 6 lipca; zdobycie *Aten* jest dalekiém od prawych zamiarów gabinetu Francuzkiego. Cel wyprawy nie jest tajemnicą dla Sprzymierzeńców N. Króla Jmci Chrześcijańskiego."

Jedna z Gazet Lugduńskich umieściła następujący artykuł: — „Słychać, iż wkrótce przejeżdżać będzie przez *Lugdun* pewna znakomita osoba, udając się do Sabaudyi. Podróż ta ma mieć związek z wiadomościami, które się rozeszły o interessach Piemontskich."

Dziennik Departamentu *Wyższey Garonny* pisze, iż z powodu odkrycia spisku w *Madrycie* uwięziono tam znaczną liczbę osób.

— *Dnia 9* —

Król Jmć mianował Pana *Isabey* rysownikiem nadwornym na mieysce zmarłego Pana *Lafitte*.

Jenerał-Porucznik Hrabia *Maison*, naczelny dowódca wyprawy naszey do Morei, przybył dnia 5 b. m. do *Lugdunu*, udając się do *Tulonu*.

Słychać, iż Kontr-Admirał obeymie dowództwo eskadry naszey, która wkrótce ma wypłynąć z *Tulonu*.

Jak tylko woysko Francuzkie zacznie działać w Morei, wychodzić będzie na wyspie *Syra* Dziennik Francuzki pod napisem: *Le Courrier de l'Orient*.

Niedawno przejeżdżał tędy z wielkim pośpiechem *Goniec*, wysłany z *Londynu* do *Korfu*. W listach, które wiezie, ma się znaydować instrukcya względem niezwłocznego oswobodzenia Morei od woysk *Ibrahima*. Jeśli Turcy istotnie ustąpią z Morei, Francuzi nie będą mieli żadnego pozoru do przedsiębrania wyprawy. Z tém wszystkiem byłoby już zapoźno wstrzymywać ją, i jest większe podobieństwo, że Francya będzie umiała utrzymać swoje znaczenie i przewagę, i że byłoby dla niey wstydem odwoływać to, co raz postanowiła.

Zapewniają, iż w tuteyszey stolicy odebrano listy z Grecyi, donoszące, iż na żądanie Admirała *de Rigny* oddano mu 800 zabranych w niewolą Greków, iż 3000 żołnierzy Albańskich działających wspólnie z woyskiem egipskiem w Morei obowiązało się nie wojować przeciw Grekom; i że *Ibrahim* Basza przyrzekł uroczyście opuścić kray Grecki, który tak długo i nieszczęśliwie zaymował, celem wrócenia do oyca swego.

Dziennik Rozpraw powtarza bezzasadną pogłoskę, jakoby dom Austryacki, albo raczey Xiążę Modoński, małżonek córki Króla Sardyńskiego, rościł pretensye do krajów Sardyńskich.

W ł o c h y.

Od granic Włoskich d. 7 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Pan *Stratford Canning* przybył d. 31 z. m. do *Ankony*, a nazajutrz przybył tamże Pan *de Ribeaupierre*; oba przedsięwzięli d. 2 b. m. popłynąć na fregacie angielskiey *Talbot* do *Korfu*.

Kommissya nadzwyczayna w *Vallo*, wyznaczona przez dowódcę żandarmeryi do tego umocowanego, rozpoczęła dnia 18 lipca śledztwo ze złoczyńcami, którzy w prowincyi Neapolitańskiey *Principato Citeriore*, a szczególniey w obwodzie *Vallo*, spokoyność publiczną zamieszali, ukończyła je i osądziła obwinionych. Nazajutrz, to jest, dnia 29 lipca, ośm osób skazanych na śmierć stracono z zachowaniem przepisaney formalności.

A n g l i a.

Londyn dnia 3 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Mimo pół-urzędowego twierdzenia, iż Ministeryum nasze przyzwoliło na wyprawę francuzką do Morei, mniemają jednak, iż nie zaniechano żadnego środka dla odwrócenia Francyi od tego zamysłu. Wszakże, gdy Francya obstawała przy swojém postanowieniu, widziano nakoniec potrzebę przyzwolenia. Słychać nawet, iż rząd nasz skłania się dać statki przewozowe do rzeczoney wyprawy, i rząd francuzki każe budować 12 statków parowych, mających mieć po 30 dział.

Wiele znakomitych młodych Anglików prosiło rządu o pozwolenie, aby mogli służyć jako ochotnicy w wyprawie francuzkiey do Morei.

Zapewniają, iż rząd nasz domaga się od teraźnieyszego rządu Portugalskiego zwrótu pieniędzy, które wydano na wyprawę do Portugalii w grudniu 1826 roku, i wyznaczył termin do ich zapłacenia, oświadczając, iż w przeciwnym razie użyje skutecznych środków dla osiągnienia celu swego.

P. *O' Connel* miał niedawno długą rozmowę z Margrabią *Anglesea*. Przedmiotem jey miał bydź teraźnieyszy duch panujący w Irlandyi.

H i s z p a n i a.

Madryt dnia 24 lipca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Przed kilku dniami odkryto tu spisek, i uwięziono wiele osób, które do niego należeć miały.

— *Dnia 30* —

Słychać, iż nadzwyczayny goniec z *Lizbony* przywiozł tu listy donoszące, że *Don Miguel* postanowił nie zaślubić synowicy swojey *Donna Maryi*, z powodu, iż ten związek małżeński podawałby w wątpliwość prawa *Don Miguela* do korony, i niepodobałby się narodowi. Mniemają w *Lizbonie*, iż jedna z Arcy-Xiężniczek Austryackich dzielić będzie tron Portugalski.

Wiadomość o śmierci Xiążęcia *San Carlos*, Posła naszego przy dworze francuzkim, sprawiła smutne wrażenie w tuteyszey stolicy. Zapewniają, iż Hrabia *Ofalia* będzie następcą jego.

Wychodcy Hiszpańscy, którzy się wynieśli do Portugalii, mogą wrócić do oyczyzny, z zastrzeżeniem, aby się poddali środkom, jakie zostaną użyte dla zapewnienia spokoyności w kraju.

S z w e c y a.

Sztokolm dnia 6 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Wczora ogłoszono następujące postanowienie Królewskie: „Gdy woyna między N. Cesarzem Rossyyskim a Portą Ottomańską wybuchnęła, przeto okręty Norwegskie, płynące do Lewantu lub zawijające do jakiego portu Lewantskiego, jeżeli chcą używać opieki i korzyści zapewnionych okrętom neutralnym, powinny się ściśle stosować do tego, co zawarta d. 17 czerwca 1801 między Rossyą i Wielką Brytanią umowa, do którey Król Jmć przystąpił, i która w swojey mocy zostaje; obeymuje, we wszystkich swoich częściach i urządzeniach względem handlu neutralnego i żeglugi podczas woyny."

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 17 Sierpnia v s 1828 Roku

1 Roku 1828 lipca 16 dnia, oświadczenie Imieniem WJPana Piotra Koryzny Prezyd. b. Grodz. Upitt. w rzeczy takiey: Iż żałłcy mając interes z rzeczy Szłapoberży z JWW. Ignacym i Teklą Zawiszami Marszał: b. Kowień. małżonkami i ich Potomstwem, oraz W. Erdmanem Półkown. i dalszemi, z wypadkow processowych rozgałęziony w Ziem. Szawel., w Grodzie Kowien. i w Sądzie Gł. Litt. Wilen. 2go Departam., a ztąd przewożąc papiery z mieysca na mieysce do tego interessu służące, został narażony na to; iż czasu podróży z Wilna do domu po Sprawie z W. Erdmanem w Sądzie Gł. byłey, powracającemu dnia 4 lipca roku terazn. zginął oddzielny paczek z papierami, a którego stratę ledwo w domu przy przepatrywaniu papierow dostrzegłem; w którym były papiery takie: 1822 stycz. 28 Dokument Intercyzyiny na Szłapoberże, a na nim na drugim pół arkuszu własnoręczne rewersa JW. Ignacego Zawiszy 1). 1826 febr. 17 kwit z opłaty dwóletniego procentu od summy 3,000 czer. złł. 2). 1826 febr. 17 Rewers że na kapitał za Erdmana wziąt rub. sr. 7000, i za włok dwie lasu odstąpionych rub. sr. 1,000, w ogóle r. s. 8,000. 3). teyże daty, że rub. sr. 500 gotowemi i bydło, oraz ptastwo przyiął. Tudzież że Józefa Moroza się zrzeka. 4). że rub. sr. 360 wziął. Udzielnie własnoręcznie JW. Zawiszy tabella przy Intercyzie sporządzona jakim sposobem za Szłapoberz płacono, pisana słowy „Miastu Kownowi czer. złł. 8240. samemu „W. Koryźnie czer. złł. 3,000., zbożem czer. „złł. 1,000, to jest żyta purow 350, jęczmienia „purów 2100, owsa pur. 500, Grochu prze„szłorocznego pur. 50. Oblig Wiganta czer. zł. „321. Oblig Brata czer. złł. 323, Oblig Janu„szewskiego czer. złł. 214, gotowizną czer. zł. „2, Uszpurwie czer. złł. 900, przeyma obli„gow czer. złł. 3,000. Ogół czer. złł. 17,000“ 1822 stycz. 28 rewers móy na zboże wedle Tabelli JW. Zawiszy wydany z oznaczeniem ceny za żyto rubel 1 kop. 50, rub. sr. 525, Jęczmień po rublu 1, r. s. 2100, owies kop. 60, rub. 300, groch rubel 1 kop. 50, rub. 75, ogół rub. sr. 3,000, który po oddaniu zboża został mnie wrócony, a na nim własnoręczne JW. Zawiszy poświadczenie słowy. „Oblig Brata me„go Ludwika Zawiszy zwrócony został, 1822 „febr. 27, J. Zawisza“ 1822 febr. 28 kwietacya własnoręczna JW. Zawiszy, że prócz czer. złł 3,000 na Intercyzie pozostałych, restancyą umówioney summy za Szłapoberże w zupełności opłaciłem dnia dzisieyszego 1826 febr. 20, rewers JW. Zawiszy na owsa purow 12, 1826 febr. 24 List JW. Zawiszy, abym dał Zyłykowskiemu owsa purow 30, 1826 mar. 8, Rewers Zyłykowskiego, że dałem owsa purow 30, 1826 apr. 27 Rewers na owsa purow 30 przez Adama Giedymina Ekonoma wzięty, 1826 maja 8, Rewers JW. Ludwika Zawiszy że wziął odemnie dla przesłania Bratu do Wilna dwa obligi, Jana Chłopickiego i Anny Prozorowey na summę r. s. 180 kop. 3 z procentami i 1827 febr. 7 Swiadectwo Sędz. Wiganta Maurycego, że JW. Zawiszy za obligiem przezemnie przesłanym czer. złł. 321 zapłacił, oraz niektóre Kopie Pozwów z Erdmanem. Papiery te były w Sądzie Gł. 1828 febr. 22 przy odchodzącey sprawie z JWW. Zawiszami składane i przez Dekret poświadczone, o takowém nie szczęśliwym zdarzeniu czyniąc wedle prawa oswiadczenie, takowe do Akt oddaję i dozwolenia umieszczenia w Gazetach Kuryera Litt. proszę, dla wyszukania onych z zapewnieniem nalazcy przyzwoitey nagrody. Takowe oświadczenie podpisuję. Piotr Koryzna b. Prezydent Grodz. Upitt.

Roku 1828 julii 17 dnia. Po nastałey w dniu dzisieyszym pod N. 195 rezolucyi, stawając obecnie w Sądzie Ziem. Szawel. WJP. Piotr Koryzna b. Prezydent Grodzki Upitt. takowe swe oświadczenie dał do Protokułu zapisać, i one po wpisaniu w tymże Protokule własnoręcznie podpisał.

Sędzia Ziem. Szawel. Stefan Taraszkiewicz.

Regent Bądzkiewicz.

Wolno drukować. Wilno d. 16 sierpnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

1 Sąd Exdywizorski majętności Mażajć W. Doroty Ludwiki Hahnowey Prezyd. Konsystorza Ewang. Wileń. za remissą Sądu Ziem. Upits. w dniu 7 augusta idącego roku w pomienionym majątku zebrany, czynność pierwszo-zjazdową dopełnił, komportacyą ogólną w kancellaryi Aktowey Ziem. Upits. w dniu 5 7bra tego roku zaskutecznić nakazał, ostateczne zebranie się w dniu 3 8bra, i już w mieście Sądowym Poniewieżu zadeterminował, oraz przezninieyszą awizacyą wzywa wszystkich do tego konkursu wpływać mogących, aby stosunki swoje na pomienionym terminie, pod obawą ammissyi na zamilczane pretensye zapisać się mającey, objawili. Dano w Mażajciach, 1828 r. mca augusta 9 dnia.

Antoni Jankiewicz Prezydent Ziem. Upits. Exdywizor.

Sędzia Ziem. Upits. Exdywizor Apolinary Ruczkowski.

Sędzia Ziem. Upits. i Exdywizor Adam Jasieński. Regent Jan Jasieński.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na skutek Remissy Mohylewskiego Głównego Sądu 2go Departamentu w majętności Swierżnin W. Antoniego Sulistrowskiego Kollegialnego Sekretarza w Rochaczewskim pcie położoney, a Exdywizyi uległey agitujący się, ogłaszając iż termin ostatniey rozprawy na dzień 23 października roku teraźn. jest naznaczonym, przez teraźnieyszą trzykrotną awizacyą wzywa wszystkich tegoż W. Sulistrowskiego kredytorow i pretensorów, aby na termin takowy z pretensyami swoimi nieochybnie się jawili, osobiście lub też przez prawnie umocowanych osob, z tém zastrzeżeniem, iż wrazie niestanności, zapisać się mające wieczne na nich amissum do siebie samych odnieść będą powinni. Roku 1828 lipca 18 dnia.

Prezydujący Exdywizor Józef Jaroszewski.

Cyryll Strokowski.

Ziem. Pisarz Bielicki Exdywizor.

Jan Nolken Pisarz Ziem. Rochaczewski Exdywizor.

Dnia 8 augusta 1828 r. zgubiony został zegarek złoty repetyer Breghetta, z łancużkiem złotym i dwiema pieczątkami na trakcie pocztowym Lidzkim w Soleniczkach mnieyszych; na większey: z lewey strony herb na tarczy Łabędź i na koronie, a z drugiey strony cyfra A. S.; na mnieyszey: ucho i oko, i po francuzku napis et se theur, Jeśliby kto znalazł, albo postrzegł u kogo, upraszа się, aby dał znać Redakcyi Kuryera Litewskiego, za co od właściciela odbierze przyzwoitą nagrodę.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 Od Wileńskiego Guberuialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowych wydatkow i usatysfakcyonowanie skrzywdzonych przez grabież i kradzież osob, w sprawie rozboynikow Baranowskiego i Borodulina należących, dla uzyskania z szlachcica Wiłkomirskiego ptu Felixa Kossakowskiego ass. 519 rub. 8¼ kop. i sr. 11 rub. 37½ kop., oddany na publiczną przedaż folwark tego Kossakowskiego Normaynie, także w Wiłkomierskim pcie położenie mający, składający się, z jednego mieszkalnego i z 6ciu gospodarskich drewnianych zabudowań, trzech kontniczych chat, osadzonych za kontraktami przez szlachtę, 4 włoki ziemi obszerności, przynoszący rocznego dochodu w przeszłych latach od 36 do 70 rubli, a w 1827 roku 30 rubli, wciągu 10ciu lat wogóle 500 rub. sr., oceniony 640 rub.; a zatem życzący kupić pomieniony folwark, zechcą przybydź do tego Rządu dla targow na naznaczone terminy: 1szy 4, 2gi 5 następującego września, a 3ci ostateczny we 3 miesiące od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 11 sierpnia 1828 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Kollegialny Sekretarz W. Leonowicz.

---

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowey Expedycyi ogłasza się, iż na uzyskanie pożyczoney przez żyda Jochela Mejerowicza Jochelsona z Wileńskiey Magistratury Powszechney Opieki summy wogóle 4,472 rub. 52 kop. sr. i 4,372 rub. ass., oddane przez tę Magistraturę trzy tego Jochelsona murowane domy w mieście Wilnie na Dominikańskiey ulicy położone, na publiczną przedaż we 4 miesiące od dnia pierwszego wydrukowania w gazetach obu stolic; a zatem życzący należeć do targow, zechcą przybydź do tuteyszey Magistratury, na mające się naznaczyć przez nią osobno uprzednie terminy. Dnia 11 sierpnia 1828 r.

Sowietnik Dmitrewski.
Sekretarz Sokołowski.
Naczelnik Stołu Konarzewski.

---

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki nirieyszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Odstawnego Junkra Stefana Goleniszczewa Kutuzowa, położony w Wileńskiey gubernii w Trockim powiecie we wsiach: Maksimcach 26 i Wiciunach 7, w ogóle 33 męzkiey płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow: 1szy 3, 2gi 5 i 3ci ostateczny 8 następującego listopada teraźn. 1828 roku; życzący kupić ten majątek mogą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa. Dnia 13 sierpnia 1828 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Клейстъ.
Секретарь Иванъ Солимани.

---

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Bohdanowo z miasteczkiem Bohdanowém i zaściankami Daukniewicze, Diesiatniki i Bagatelka, obywatelki Marszałkowey Kazimiry Czechowiczowey, położony w Wileńskiey gubernii w Oszmiańskim powiecie, w którym podług ostatniey 1816 roku rewizyi, liczy się 42 męzkiey i 36 żeńskiey płci dusz włościan, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow: 1szy 3, 2gi 5 i 3ci ostateczny 8 następującego listopada teraźnieyszego 1828 roku; życzący kupić ten majątek mogą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku, inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa. Dnia 13 sierpnia 1828 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Клейстъ.
Секретарь Иванъ Солимани.

---

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą z publicznego targu oddane na ewikcyą i przeterminowane murowane domy żyda Jochela Mejerowicza Jochelsona położone w mieście Wilnie pod N. 231 — 232 — i 251; do czego naznaczono terminy do targow: 1szy 16, 2gi 17 i 3ci ostateczny 19 następującego listopada teraźn. 1828 roku; życzący kupić te domy mogą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa. Dnia 13 sierpnia 1828 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Клейстъ.
Секретарь Иванъ Солимани.

---

2 Naydujące się w zawiadywaniu Opieki Szlacheckiey Powiatu Wileńskiego domy w Mieście Wilnie położone, jeden Rzeczywistéy Stanu Radczyni Lachnickiéy, drugi zeszłego Asessora Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu Gaspra Romanowicza, będą się oddawać w arędę roczną, od dnia 29 września idącego roku z Publiczney Licytacyi, w dniach 24, 25 i ostatecznie 27 tegoż miesiąca, w Sali Sądu Ziemskiego, o godzinie 3 po południu odbydź się mającey, życzący więc zaarędować takowe domy, raczą w pomienioném mieyscu i czasie znaydywać się, gdzie i o warunkach Kontraktu zawiadomieni zostaną. (wprotokule podpisano) Prezydujący w Opiece Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Siemaszko Sekr. Szlach. P. W.

---

2 Wileńskiego garnizonnego Batalionu 2cy roty żołnierz Stanisław Gołużewski, idąc ulicą znalazł zegarek srebrny, i przedstawił go swojey zwierzchności, która odesłała do mnie dla wręczenia właścicielowi, jeżeli się okaże; przeto zawiadamia się przez ninieysze, iżby ta osoba, która takowy zegarek zgubiła, raczyła się zgłosić dla odebrania go, a razem dla opisania i udowodnienia jakiey formy, i jakiey fabryki był ten zegarek. Augusta 12 dnia 1828 roku.

Policmeyster Chrząstowski.

1 Szlachecka Opieka Białostockiego i Sokolskiego Ptow skutkiem rezolucyi swojey Zurnalney na dniu dzisieyszym nastałey podaje do wiadomości iż d. 2 września r. b. w pcie Sokol. w folwarku Skarbowym Słoyce rozpocznie się licytacya na rzecz nieletnich Pajonow pozostałego po ich oycu Radcy Stanu Henryku Pajonie majątku składającego się z Koni, Bydła Owiec zagranicznych i krajowych znacznie uszlachetnionych, Pojazdow Garderoby, Bielizny, Miedzi i Naczyń Browarnych, Meblow i sprzętów różnych, niemniey sukna i Wełny i przedłużać się będzie aż do zupełnego wyprzedania całey pozostałości. Sokołka d. 7 augusta 1828 r. Deputat i Kawaler Todwer.

Asseror Szumkowski.

Assesor Bańkowski.

Assesor Swierzbieński.

Sekretarz Szemiotth.

---

2 Sąd Taxatorko-Exdywizorski Remissą Sądu Ziemskiego Powiatu Lidzkiego dnia 19 maja teraznieyszego 1828 roku nastałą, na usatysfakcionowanie kredytorow W. Ignacego Drogomir Potrykowskiego byłego Sędziego Ziemskiego Powiatu Trockiego przeznaczony, w dniu 8 teraznieyszego miesiąca junii, jako w terminie przez Remissę zakryślonym ad fundum do Majątku Lebiodki Bohumatczyńską zwaney, w Powiecie Lidzkim Gubernii Littewsko Grodzieńskiey leżącego zjechawszy; komportacyą na kredytorach stawających i niestawających przeznaczył, spełnić oną w Kancellaryi Ziemskiey Powiatu Lidzkiego w dniu 2 julii pod karami sprzeciwieństwa nakazał, akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi z possesorem byłym tradycyynym JW. Marszałkiem Szachną udeterminował, i że expedyować one dnia 5 miesiąca 7bra roku teraznieyszego będzie zastrzegł, pomiarą Komornikowi zająć się poruczył, i Sąd swóy do dnia 15 miesiąca 9bra idącego 1828 roku odroczył. O czym trzykrotną Awizacyią przez Gazetę Kuryera Littewskiego wszystkie interessowane osoby zawiadamiając, że w następnym terminie na niestawających podług warunkow Remissy Amissyą zapisze, ostrzega. Datt. Roku 1828 junii 13 dnia.

b. Marszałek L. i Kawaler Exdywizor Alexander Narbuth.

Sędzia Ziemski Lidzki Exdywizor Antoni Frąckiewicz.

Sędzia Ziemski Lidzki Exdywizor Andrzev Andrzey Hoffman.

Regent Adam Jodko.

---

3 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w Wileńskiey Gubernii w Brasławskim powiecie za nieokazanie paszportu zbiegły włościanin Froł Merkuljew, powiadający na examinie, iż jest włościaninem Witebskiey Gubernii Lepelskiego powiatu z majątku Kukucynie, należącego do obywatelki Okuszkowey, gdzie wzrosł i do rewizyi zapisany, zkąd w miesiącu marcu teraźnieyszego roku, aby niebył wzięty w rokruty uciekł; z przyczyny nieprzedstawienia o nim dowodow, na mocy ukazow Rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807, 15 października 1817 i 31 lipca 1824 roku, i Naywyżey potwierdzoney d. 22 przeszłego marca Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Gubernialnego Rządu d. 7 czerwca teraźn. 1828 roku nastałą, uznany za włóczęgę, i odesłany na mocy zalecenia P. Zarządzającego Ministeryum Spraw Wewnętrznych, do Rygi do roty aresztantskiey do robot w fortecy, o czém uwiadamiają się właściciel lub gromada do którey ten włoczęga należy. Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy nieco podługowatey pstrey, nosa małego, oczu karych, włosow na głowie ciemnych a na wąsach świtało bląd, brodę goli, lewe ucho przekłute, religii Starobradzkiey, od urodzenia lat 31.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk Kwiatkowski.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszey Gubernii, w Szawelskim powiecie za nieokazanie paszportu, zbiegły włościanin Jan Piotra syn Zacharow, powiadający na examinie, iż jest poddanym Kostromskiey Gubernii, Sałahorodskiego powiatu ze wsi Sieredniewo, należącey do obywatela Alexandra Dmitryewa Rohozina, gdzie i w rewizyi zapisany, zkąd temu rok drugi, za paszportem tamecznego powiatowego Kaznaczeystwa wyszedł, który przez przyrodniego brata jego Eprakszysa Leontiewa jakoby skradziony został; dla nieprzywiedzenia do potwierdzenia tego naymnieyszych dowodow, na mocy ukazow Rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807, 15 października 1817 i 31 lipca 1824 roku, i Naywyżey potwierdzoney d. 22 przeszłego marca Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Gubernialnego Rządu d. 31 maja teraźn. 1828 roku nastałą, uznany za włoczęgę, i odesłany do Tobolskiey Magistratury o zsyłkowych dla osiedlenia w Syberyi, o czém uwiadamiają się właściciel tego włoczęgi lub gromada do którey należy. Przymioty pomienionego włoczęgi: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłey pełney, nosa miernego szerokawego, oczu błękitnoczarnych, włosow na głowie świałłych, na wąsach i brodzie ryżowatych, na lewey nodze znaki od złamania, religii Grekorossyyskiey, od urodzenia lat 46.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk Kwiatkowski.

---

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, ażeby sukcessorowie zmarłey Jenerałowey woysk Polskich Konstancyi Wenderfowey z domu Jezierskiey, przybyli do Słuckiey Szlacheckiey Opieki z dowodami, dla odebrania pozostałego po niey ruchomego i nieruchomego majątku, na oznaczony prawami termin. Dnia 2 sierpnia 1828 roku. Minskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Hulakin.

---

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Albrychtowie JW. Michała Kimbara Pułkownika Woysk Polskich dla usatysfakcyonowania jego wierzycieli z odkładu pierwszym Dekretem 1828 roku apryla 7 dnia zapisanym, udeterminowanego, na dniu wczorayszym 23 julij roku bieżącego przybyły, gdy ze złożonych przed sobą Dowodow dostrzega, że ze strony debitora komportacya nie została spełnioną, na-

(*)

naczywszy więc powtórnie termin do punktualnego złożenia tak dowodow jako też ruchomości, w dniu 16 augusta tegoż roku, dla rozpatrzenia się stronom w takowey Komportacyi, dalszy rozbior Dzieła na dzień 8 oktobra teraznieyszego roku zadeterminował. W którym czasie że nieprzerwanie słuchać sprawy będzie wszystkich interessowanych ostrzega. 1828 roku julij 24 dnia.

Prezydent Grodzki Telszewski i Sądu Exdywizorskiego Wincenty Zudycki.

Pisarz Ziemski Rosienski i Exdywizor Antoni Billewicz.

Pisarz Ziemski Szawelski i Exdywizor. Jan Nagurski.

Deputatt X. Antoni Węckiewicz.

---

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Mińskiey Gubernii Borysowskiego Powiatu na rozdział majętności Wołosowicz, po zeyściu ś. p. W. Mikołaja Reutta do Dziedzictwa JWey Maryi Leokadyi Eberlein Sztatskiey Sowietnikówny, z całym obszarem i ze wszystkiemi Attynencyami należney, przeznaczony, w terminie z Remissy naznaczonym na dniu 27m miesiąca julii bieżącego roku w Komplecie przybywszy na mieysce, czynność pierwszo-zjazdową załatwił, komportacyą wszystkich papierów w dniu 28m miesiąca augusta teraźnieyszego roku pod karami sprzeciwieństwa udecydował, i termin ostatecznego zjazdu na dzień 25 miesiąca marca następującego 1829 roku do majętności Wołosowicz naznaczył, o czem, ażeby wiedziały interessowane Strony i z dopominkami przed wzięciem do namowy jawiły się sub amissione rei, ostrzega. 1828 roku julii 30 dnia.

Wincenty Swięcicki Sędzia Ziemski Borys. Exdywizor.

Ignacy Sienkiewicz Podsędek Ziem. Borys. Exdywizor.

Jan Odyniec Pisarz Z. P. Borysow. Exdywizor.

Zenon Miładowski Regentt Exdywizorski, Gubernski Sekretarz.

---

3 Oswiadczenie wespół z naysolenniéyszym zażaleniem Imieniem trzech między sobą rodzonych Siostr Wiktoryi z Czechowiczow Lewoniewskiey Komor. Powiatu Wileńskiego, Barbary z Czechowiczow Lawdańskiey Regentowey Gran. Powiatu Wileńskiego, oraz Johanny z Czechowiczow Bugielskiey Koll. Sekretarzowey w assystencyi mężow działające, przeciwko JWW. Franciszkowi i Józeffie z Billewiczow Czechowiczom Prezyden. Gran. Powiatu Oszmianskiego zapisuje się z następney okoliczności. Załżce osierocone po stracie oyca swego Wiktorego Czechowicza Prezydenta Ziem. Oszmian. zostawszy na Opiece rodzonych swych braci, do tego przywiedzione zostały stopnia, że za wnioski swe Exdotacyyne w Konkursie funduszu swych braci, satysfakcyą odbierać musiały, jakoż w roku 1817 februaryi 15 dnia Dekretem Exdywizorskim w majątku Bohdanowie ferowanym, folwark Gury w Powiecie Oszmianskim położony z dwonastą ciągłemi gospodarzami, szescią pustoszami, karczmą i dwoma kątnikami dla żałżcych za summę rubli srebr. 14,445 wydzielony został, jakowy folwark żałżce objąwszy we władanie swoje, nieszczędząc licznych wydatkow w ciągu roku, gdy już do naylepszego stopnia doprowadziły; natenczas Obżałł. Czechowiczowie w celu kupna onego, zawarli z żałżcemi w roku 1818 apryla 23 dnia Dokument, a niepłacąc nic gotowemi pieniędzmi, pod tąż datą wydali każdey poudzielnie obligi z ewikcyą na tymże folwarku i na dalszych swych funduszach. Mając żałżce takie dla siebie zapewnienie, przestały na procencie, lecz gdy i takowy od lat kilku żałżcym niedochodzi, a tym samym i o pozyskanie całkowitey summy żadney nie mają nadziei, gdy tym czasem obżał. Czechowiczowie przywłaszczywszy wyż wzmieniony folwark i nazywając ony własnością swoją, rozmaite w nim dezolacye i nadzwyczayne nadużycia czyniąc, z obszaru onego wyprzedają i rozmaitemi długami obciążają. Z tego powodu żałżce celem zabezpieczenia swey własności zmuszone są w obliczu Sądu i Publiczności uczynić to ostrzeżenie: że folwark Gury w Ptcie Oszmiań. położony, dekretem Exdywizorskim 1817 febr. 15 ferowanym, za summę exdotacyyną dla żałnych wydzielony żadnemi długami obciążany bydź nie może, i iżby nikt pod jakimkolwiek nazwaniem w części lub całości o pomieniony folwark traktować nie ważył się, niniéyszym pismem zapowiadamy: gdyż o powrót całkowitey summy lub w naturze ziemi, krokami prawnemi dochodzić postanowiłyśmy. Datt 1828 mca augusta 1 dnia.

Takowe oświadczenie z polecenia osób wyż wyrażonych podpisuję Wincenty Lawdański Wileń. Gran. Regent.

Roku 1828 augusta 4 dnia Przed Sądem Grodzkim Pttu Wileń. obecnie stawając WJP. Wincenty Lawdański Wileń. Gran. Regent niniéysze oświadczenie w skutek zakroczoney w dniu tymże rezolucyi do Protokułu wpisać podał, i w onym własnoręcznie rozpisał się. Prezydent i Kawaler Adam Dauksza.

Regent Onufry Horodeński.

Wolno drukować. Wilno d. 7 sierpnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

2 Ogłoszone Prenumeratą dziełko N. Löfflera pod tytułem: *Przepisy zdrowego utrzymania zębow i dziąseł*: wyszło z druku, i sprzedaje się w drukarniach Józefa Zawadzkiego, i Glügsberga. Cena exemplarza sr. kop. 50.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

	Czas obserwacyi	Wysokosc Barom	Wys Ther. Reau	Wiatry	Odmiana w powiet
Obserwacye meteorologiczne.	d. 16 godz. 2½ wiecz	27 cal. 9.2 lin.	+ 18 stopni	Południowy	Pogoda
	d. 16 — — —	27 — 9 2 —	+ 19.75 — —	Zachodni	Pogoda
	d. 17 godz. 5 rano.	27 — 10,1 —	+ 12,5 — —	Zachodni	Pogoda